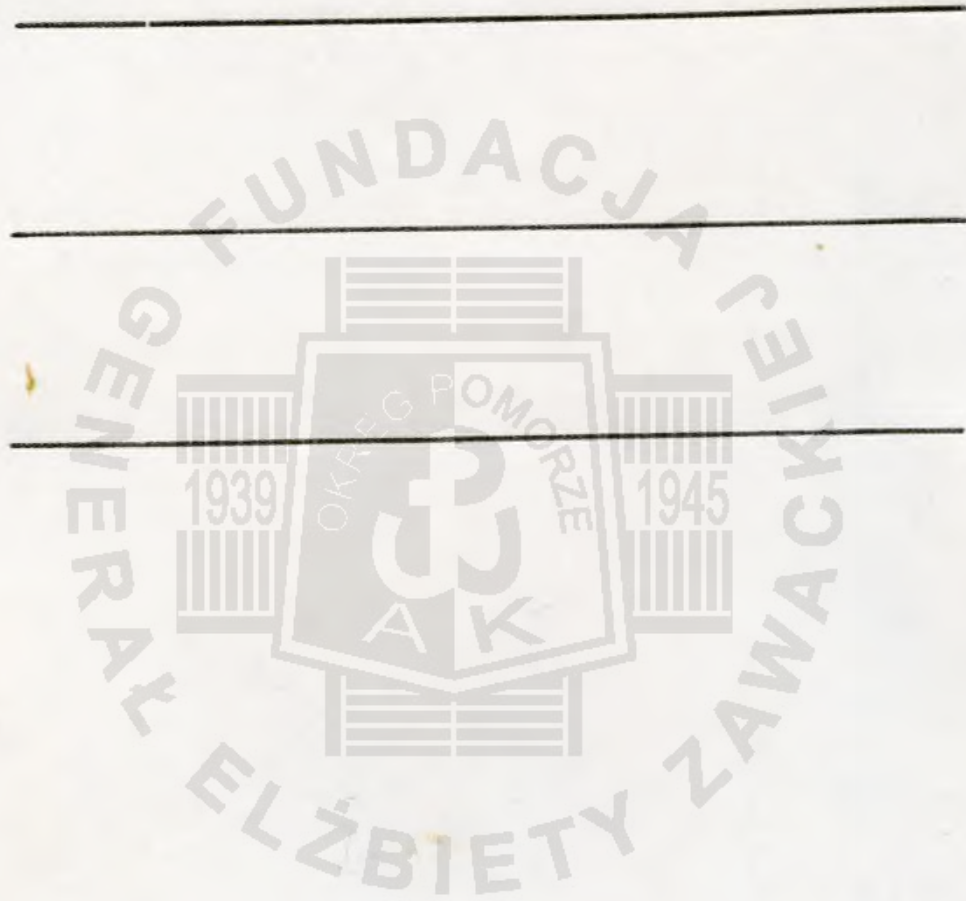


MEMORIAL
General Marii Wittek

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii
Jl.W.C. nr 2, tel. 5-
87-100 TORUŃ

oprac. Bohr.
VI 199



Adres:

01-318 W-ua

AK
Kłotyń

KW, rel., zdjęcie, kraw. odzien.

SIEMASZKO Jamima (1941)

zd. Holc

ps. "Kropka"

1803/USK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — SIEMASZKO Janina
z d. Holc
ps. „Kropka” T. 1803/WSK

I/1. Relacja ✓ k. 11. 5. 1-11

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 10. 5. 1-13

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne. —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓ ksero 1 szt.

I/1 Relacje

- Relacja o służbie wojennej kobiet odbytej w latach 1939-1947, Warszawa 1998, mps, rkps, kopia, k. 7 s. 1-7.
- Biogram Jany Siemaszko oprac. przez Elżę Siemaszko (córka), Warszawa 2004, mps, rkps, kopia, k. 3, s. 8-10.
- Biogram J. Siemaszko oprac. przez S. Grochowinę, [b.d.], mps, rkps, kopia, k. 1, s. 11.



R E L A C J A

o służbie wojennej kobiet, odbytej w latach 1939-1947

I. DANE OSOBOWE

1. Nazwisko (także panięskie z datą zmiany), imiona.

Siemaszko Janina z domu Holc

2. Data i miejsce urodzenia (w przypadku wsi padać też powiat).
15 września 1916 r. w m. Włodzimierzu Wołyńskim

3. Imiona rodziców, nazwisko panięskie matki, dane o ich aktywności zawodowej i społecznej.

Rodzice: Witalis Holc, spolonizowany Holender, potomek osadników holenderskich osiadłych na Wołyniu w połowie XVIII wieku i Maria z domu Zamecka, córka powstańca z 1863 r. Ojciec z zawodu zegarmistrz, zajmował się także reperacją instrumentów muzycznych oraz strojeniem fortepianów i pianin, matka bez zawodu. Dwaj bracia mojej matki byli legionistami, a jeden z nich był osadnikiem wojskowym.

4. Obecny adres składającej relację; nr tel.

Warszawa, ul. _____ (kod poczt. 01-318), telefon _____

II. DANE ŚRODOWISKOWE

1. Wykształcenie (nazwy szkół i lata ich ukończenia).

Matura w 1934 r. w Państwowym Gimnazjum im. M. Kopernika we Włodzimierzu Wołyńskim, fachowe przygotowanie do zawodu bibliotekarskiego uzyskane po wojnie

2. Krótki przebieg pracy zawodowej i działalności społecznej do czasu wybuchu wojny.

Od 1935 do 1939 r. kancelistka w referacie rolnym w Wydziale Powiatowym, tzw. Sejmiku we Włodzimierzu Wołyńskim. W kwietniu 1939 r. oddelegowana byłam jako osoba zaufana do pracy przy sporządzaniu planów mobilizacyjno-aprowizacyjnych (mob. apr.) w referacie wojskowym w Starostwie Powiatowym we Włodzimierzu Wołyńskim, gdzie aż do wybuchu wojny polsko-niemieckiej opracowywano alternatywne plany mobilizacyjno-aprowizacyjne.

3. Przynależność do PWK, PCK, ZHP lub innych organizacji pw.

Do harcerstwa należałam od 1930 r., uzyskując stopień pionierki. Od 1934 r. aktywnie brałam udział w działalności starszoharcerskiego kręgu "Stanica" we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1935 (10-15 lipca) uczestniczyłam w Zlocie Ogólnopolskim w Spale.

III. UDZIAŁ W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939 r.

Od początku wojny polsko-niemieckiej w ramach pracy harcerskiej w Pogotowiu Harcerskim udzielałam pomocy razem z rodziną uciekinierom i niosłam pomoc rannym i chorym żołnierzom Wojska Polskiego przebywającym w szpitalu i w domach prywatnych. Najbliższe związki w tej pracy społecz-

nej miałam z siostrami Henryką (teraz Rotbart), Haliną (Górka-Grabowska) i Czesławą (Ruszkiewicz), a także Wandą Skorupską, Ksawerą Jaworską, siostrami: Jadwigą, Zofią, Heleną Kwylak (wszystkie harcerki) oraz spoza harcerstwa - Ireną Bednarską, żoną zawodowego wojskowego. Akcję tę kontynuowałam po zajęciu Włodzimierza przez wojska sowieckie we wrześniu 1939 r. w ramach konspiracji harcerek Pogotowia Harcerskiego. Grupa ta liczyła kilka osób. Wówczas jeszcze nie używaliśmy pseudonimów, ani też kryptonimów komórek. Do konspiracji włączyłam się poprzez kontakty rodzinne, towarzyskie oraz pracy w harcerstwie.

IV. KRÓTKI ŻYCIORYS "CYWILNY" OKRESU LAT 1939-194

Od urodzenia wraz z rodzicami i trzema młodszymi siostrami Henryką, Haliną i Czesławą mieszkalam we Włodzimierzu Wołyńskim aż do kwietnia 1940 r., kiedy to zostałam aresztowana przez NKWD i osadzona w więzieniu NKWD w Łucku.

Po maturze, nie mając możliwości pójścia na wymarzone studia artystyczne z uwagi na duże obciążenia materialne rodziców, bowiem w gimnazjum uczyły się jeszcze moje trzy siostry młodsze, podjęłam pracę w 1935 r. w referacie rolnym Wydziału Powiatowego, w tzw. Sejmiku, we Włodzimierzu jako kancelistka. Podczas okupacji sowieckiej dopiero na wiosnę 1940 r. podjęłam pracę w sowieckim urzędzie finansowym, lecz po krótkim czasie aresztowało mnie NKWD pod zarzutem działalności konspiracyjnej. W więzieniu w Łucku przebywałam od kwietnia 1940 r. do 25 czerwca 1941 r., tj. do czasu zajęcia Łucka przez Niemców.

Podczas okupacji niemieckiej w latach 1941-1944 początkowo pracowałam jako kierowniczka wytwórni makaronu pod zarządem niemieckim, a po denuncjacji nacjonalistów ukraińskich, że nie zatrudniam pracowników narodowości ukraińskiej, a wyłącznie Polaków, zwolniono mnie z tej pracy. W kwietniu 1942 r. otrzymałam pracę jako biuralistka w niemieckim urzędzie do spraw gospodarki i wyżywienia, gdzie do pierwszych dni stycznia 1944 r., kiedy to na rozkaz komendanta Okręgu AK Wołyń, została zarządzona koncentracja członków konspiracji AK w Bielinie, 10 km na północ od Włodzimierza, z których powstało zgrupowanie "Osnowa" 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej (AK). Po rozbrojeniu 27 Dywizji przez wojska sowieckie w dniu 25 lipca 1944 r. w Skrobowie k. Lubartowa na Lubelszczyźnie zamieszkałam wraz z mężem w Lublinie kontynuując w dalszym ciągu pracę konspiracyjną.

V. PRZEBIEG KONSPIR. SŁUŻBY ŻOŁNIERSKIEJ W LATACH 1939-1945

1. Wpływ uczestnictwa w pw na wejście do konspiracji. Data i okoliczności wstąpienia do organizacji konspiracyjnej. Jej nazwa.

Uczestniczyłam od momentu zajęcia Włodzimierza przez wojska sowieckie w konspiracyjnej działalności harcerek z Pogotowia Harcerek z inicjatywy Komendantki Chorągwi Harcerskiej Wandy Skorupskiej. Późną jesienią 1939 r. przybył z Warszawy do mieszkania rodziców mój wuj Zamecki ze Służby Zwycięstwu Polski z Andrzejem Janiszkiem z organizacji wojskowej "Longinus" (inż. Witolda Orzechowskiego), obaj pochodzący z Włodzimierza, z zamiarem utworzenia organizacji nie-

Michał

podległościowej we Włodzimierzu i na Wołyniu. Od momentu ich przybycia do Włodzimierza świadomie z pobudek patriotycznych włączyłam się do konspiracji, ale wówczas nie padła jeszcze żadna nazwa organizacji. Moja rodzina, u której zatrzymał się mój wuj Michał Zamecki udzielała swego mieszkania na spotkania i różnorodnej pomocy konspiracyjnej. Początkowo moja praca w konspiracji polegała na utrzymywaniu kontaktów z harcmistrzynią Wandą Skorupską, kierującą grupą harcerek w konspiracji, które od 1 września aż do zajęcia miasta przez wojska sowieckie pełniły różne funkcje o znaczeniu obronnym. W kwietniu 1940 r. aresztowało mnie NKWD i osadzono w więzieniu NKWD w Łucku.

2. Kto, gdzie i w jakich okolicznościach odbierał przysięgę?

W styczniu 1940 r. w przejeździe przez Włodzimierz do Równego płk. Tadeusz Majewski (ps. Szmigiel, Maj) mianowany przez gen. Tokarzewskiego na komendanta Okręgu ZWZ na Wołyniu, przyjął w kościele Farnym w obecności ks. Kazimiera Czurki przysięgę od kilku osób - mnie wśród tych osób nie było. Wtedy to po raz pierwszy padła nazwa organizacji: Związek Walki Zbrojnej. Przysięgi więc nie składałam.

3. Kolejne przydziały konspiracyjne - nazwa i kryptonimy komórki, nazwiska

i pseudonimy przelożonych, nazwiska i pseudonimy innych członków komórki. Opis jej funkcjonowania, liczebność.

Podczas okupacji sowieckiej 1939-1940 moja działalność trwała krótko - kilka miesięcy - i nosiła charakter charytatywno-polityczny.

4. Przebieg osobistej służby, funkcje, wykonane zadania, odbyte przeszkolenia, udział w akcjach, adresy konsp., odznaczenia.

Po agresji Niemiec na Związek Sowiecki już w lipcu 1941 r. przybył z Lublina mój brat cioteczny Jan Wyszomirski "Mirek" z instrukcjami od płk. Tadeusza Kurcjusza z zadaniem rozpoznania sytuacji i zorganizowania siatki ZWZ, nawiązując ze mną kontakt. W grudniu 1941 r. do mojej rodziny przybył mój wuj Michał Zamecki, skierowany przez KG ZWZ w Warszawie z takimi samymi zadaniami, jakie miał Jan Wyszomirski. Z ich to inicjatywy podjęłam z mężem Władysławem Siemaszką ps. Wir na nowo przerwana pobytem w więzieniu sowieckim działalność konspiracyjną o charakterze wojskowym, włączając się do prac konspiracyjnych. Powierzono mi funkcję łączniczki. Używałam pseudonimu "Kropka", werbując do łączności konspiracyjnej wiele osób, m. in. moje siostry: Halinę (ps. Kreska), Henrykę (ps. Kora), zaangażowaną równocześnie w Delegaturze Rządu na Kraj, oraz harcerki: Zofię Sarnecką, Helenę Sadowską, Wandę Goślinowską, Irenę Dawidowiczówną, Helenę Deklewówną, a spoza harcerstwa: Irenę Bednarską i Kazimierę Cybulską, stając się szefową łączności konspiracyjnej pomiędzy Obwodem we Włodzimierzu a Inspektoratem w Łucku i poszczególnymi służbami obwodu. W domu moich rodziców i naszym znajdowały się główne punkty kontaktowe. Pracując w niemieckim urzędzie do spraw wyżywienia i gospodarki, korzystając ze starych znajomości sprzed 1939 r., uzyskiwałam różne informacje o niemieckich jednostkach gospodarczych i wojskowych, przekazując je bezpośrednio do Komendy Obwodu. W styczniu 1944 r., kiedy nastąpiła mobilizacja oddziałów konspiracyjnych AK na Wołyniu, wraz z mężem i zastępcą komendanta

Obwodu ppor. Janem Kozińskim (ps. Kosa, Kierdej) udaliśmy się na miejsce koncentracji w Spaszczyźnie (7 km na północ od Włodzimierza).

W dowództwie zgrupowania "Osnowa", wchodzącego w skład 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej ~~otrzymałam~~ otrzymałam przydział do kompanii "Czecha", ppor. Bronisława Bydychaja, w charakterze sanitariuszki (przedtem byłam przeszkolona na kursie sanitarnym przez lekarza medycyny Jakirę ps. Butrym). Później do pomocy przydzielono mi jeszcze trzy sanitariuszki o ps. Maria, Stokrotka i Linia.

Moja kompania stacjonowała w różnych miejscowościach w północno-wschodniej części powiatu włodzimierskiego w zależności od potrzeb ochrony ludności polskiej przed bandami ukraińskimi. M.in. kompania stacjonowała w miejscowościach: Helenówka Werb-ska, Wierów, kol. Strzelecka, i inne.

Z kompanią "Czecha" brałam udział w petyczce w lutym 1944 r. pod Błażenikiem, w zasadce, z bandą ukraińską podczas konwojowania majora Jana Szatowskiego "Kowala", dowódcy zgrupowania "Gromada", z Wierowa do Zasmyk.

W marcu 1944 r. z kompanią "Czecha" brałam ^m udział w rozbiciu oddziału niemieckiego, który został zabrany do niewoli przez pluton dywersyjny st. sierżanta Franciszka Zacharczuka "Tura". Oddział niemiecki liczył ok. 70 ludzi i miał za zadanie odcięcie zgrupowania partyzanckiego "Osnowa" od strony rzeki Bug.

W kwietniu 1944 r. ze swoją kompanią uczestniczyłam w walce z Niemcami pod Zamostami. W walce zginął pierwszy żołnierz kompani kapral "Mały".

W tymże miesiącu Niemcy od strony Włodzimierza i z za Bugu przystąpili do likwidacji naszych zgrupowań partyzanckich. Odpierając ataki zostaliśmy przez Niemców zepchnięci na bagna między Stężarzycami a Zabłociem, tracąc kilku żołnierzy osłaniających odwrót kompanii.

Będąc w okrążeniu na wspomnianych bagnach otrzymaliśmy rozkaz wycofania się w kierunku lasów Mosurskich. Po sprawdzeniu stanu kompanii okazało się, że jeden z plutonów nie został powiadomiony o rozkazie wymarszu i niechybnie wpadłby w ręce Niemców. Ja, na ochotnika, zgłosiłam ^m się odszukać zagubiony pluton i po odszukaniu go w nocy wśród bagien doprowadziłam go na miejsce koncentracji. Za czyn ten została ^m odznaczona Krzyżem Walecznych.

Podczas przebijania się w dniu 21 kwietnia 1944 r. z okrążenia niemieckiego, kompania moja wraz z innymi oddziałami została rozbita przez Niemców niedaleko Lubomla. Po dniu spędzonym wśród bagien i noczarów usiłowaliśmy się po raz drugi przebić przez pierścien niemiecki, lecz niestety nie wszystkim to się udało. Mieliliśmy sforsować tory kolejowe na linii Luboml-Kowel w pobliżu wsi Terebejki i przejść w lasy nad rzeką Prypeć. Po stoczonej całonocnej bitwie dostałam się pod Terebejkami wraz z innymi, a m.in. z mężem, do niewoli niemieckiej. Moja "wojaczka" w tym momencie skończyła się. Osadzono nas (i innych żołnierzy) w Lubomlu, a następnie przewieziono do Chełma Lubelskiego i z kolei do Lublina - do obozu na ul. Krochmalnej. W obozie tym za pośrednictwem przedstawicielki PCK i

1115
RGO, nawiązaliśmy kontakt z konspiracją w Lublinie. Organizacja lubelska załatwiła to, że z obozu zostałam przekazana do szpitala w mieście w celu dokonania operacji na wyrostek robaczkowy. Ze szpitala na podstawie fałszywych dokumentów zbiegłam i ukryłam się w mieszkaniu u wuja Józefa Zameckiego w Lublinie przy ul. Bychawskiej, który też był zaangażowany w konspiracji. Po kilku dniach za pośrednictwem RGO otrzymałam pracę w charakterze higienistki na kolonii dla dzieci w Kijanach n/Wieprzem, będąc w stałym kontakcie z ludźmi z 27 Dywizji.

W lipcu 1944 r. dołączyłam do zgrupowania "Osnowa" Dywizji, której część znalazła się na Lubelszczyźnie. Otrzymałam wówczas przydział do batalionu por. Władysława Czerwińskiego "Jastrzębia" w charakterze sanitariuszki. Po rozbrojeniu Dywizji 25 lipca 1944 r. w Skrobowie k. Lubartowa przez wojska sowieckie wróciłam do Lublina.

Będąc w kompanii "Czecha" awansowałam do stopnia kaprala z cenzurem.

5. Aresztowania: - relatorki, jej rodziny, członków komórki. Data, miejsce, okoliczności. Śledztwo, więzienia, obozy.

Po raz pierwszy zostałam aresztowana w kwietniu 1940 r. przez NKWD i osadzona w więzieniu NKWD w Łucku, które mieściło się w dawnym klasztorze ss. Brygidek. W dniach 1-8 listopada 1940 r. odbyła się rozprawa sądowa, podczas której za udział w tajnej polskiej organizacji niepodległościowej Związku Walki Zbrojnej zostałam osadzona i skazana na rozstrzelanie przez Sąd Obwodowy Okręgu Wołyńskiego w Łucku z § 54 k.k. Ukraińskiej SRR za "aktywną i podstępłą antysowiecką działalność, utworzenie organizacji i uknućie spisku mającego na celu zbrojne oderwanie Wołynia od ZSRR". Od listopada 1940 r. do kwietnia 1941 r. przebywałam w t.zw. celi śmierci wraz [jeszcze] z dwiema Polkami*, skazanymi również na karę śmierci za przynależność do ZWZ. W kwietniu 1941 r. zamieniono mi karę śmierci na 10 lat pozbawienia wolności w obozach pracy w dalekich miejscowościach ZSRR. 23 czerwca 1941 r. przeżyłam masakrę więźniów dokonaną przez NKWD w więzieniu w Łucku jako jedna z 90 ocalałych więźniów. 25 czerwca 1941 r. zostałam zwolniona z więzienia przez Niemców i po dwudniowej podróży pieszo wróciłam do rodziny do Włodzimierza.

Po raz drugi zostałam aresztowana 26 listopada 1944 r. przez NKWD i do lutego 1945 r. więziona w Lublinie przy ul. Szopena 18, gdzie funkcjonował sowiecki kórtwywiad wojskowy, po czym bez przedstawienia - zwolniona.

6. Dane o uczestnictwie w konsp. członków-rodziny, przyjaciół.

Trzy moje młodsze siostry: Henryka, Halina i Czesława należały do ZWZ-AK. Siostra Halina była aresztowana przez gestapo w lipcu 1942 r. i przebywała w więzieniu w Równem wraz z Wandą Skorupską i ks. Stanisławem Kobyłeckim pod zarzutem udziału w konspiracji przeciwko Niemcom, lecz po paru miesiącach wszyscy zostali zwolnieni. Siostry moje Henryka i Halina od stycznia 1944 r. do lipca 1944 r. służyły w oddziałach zgrupowania "Osnowa" 27 WDP AK, a najmłodsza Czesława uczestniczyła w samoobronie ludności polskiej w Zaturcach w pow. Łuckim aż do wycofania się Niemców z Wołynia przy końcu stycznia 1944 r.

Mąż mój Władysław Siemaszko ps. Wir, z którym zawarłam związek

Byłam

Zaturców

Z Włodzimierza
wot.

małżeński w 1941 r. należał do konspiracji już w 1939 r., aresztowany w maju 1940 r. przez NKWD, przebywał w więzieniu NKWD w Łucku i razem ze mną w grupie 33 osób w t.zw. "grupie włodzi-mierskiej" sądzony za przynależność do konspiracji został skazany przez sąd sowiecki na karę śmierci, zamienioną w kwietniu 1941 r. na 10 lat pobytu w obozach pracy w dalekich miejscowościach ZSRR. 23 czerwca 1941 r., podobnie jak ja, przeżył masakrę więźniów dokonaną przez NKWD w więzieniu w Łucku i jest jednym z 90 ocalałych więźniów. Aresztowany po raz drugi ze mną w Lublinie 26 listopada 1944 r. przez NKWD, przetrzymywany był w piwnicy budynku w Lublinie przy ul. Szopena 18, gdzie funkcjonował sowiecki kontrwywiad. W lutym 1945 r. został przekazany polskim władzom bezpieczeństwa. W marcu 1945 r. wojskowy sąd w Lublinie skazał go na 5 lat więzienia za przynależność i działalność w AK po rozbrojeniu 27 WDP AK w lipcu 1944 r. przez wojska sowieckie.

VIII. KRÓTKI ŻYCIORYS POWOJENNY

Dalsze kształcenie się. Warunki rodzinne. Praca zawodowa i działalność społeczna.

Wpływ służby wojskowej na życie powojenne.

We wrześniu 1946 r. osiedliłam się ^(wraz z mężem) w m. Bielsku-Białej. Do 1968 r. nie pracowałam, zajmując się wychowaniem dzieci: Ewy urodzonej w 1947 r. i syna Piotra urodzonego w 1955 r. W roku 1968 podjęłam pracę bibliotekarki po uprzednim przygotowaniu do zawodu. W 1972 r. uległam wypadkowi w pracy i przeszłam na rentę inwalidzką. Od 1979 r. mieszkam z mężem i córką w Warszawie.

Wykaz publikacji, w których wzmiankuje się o służbie wojennej:

1. "Harcerki 1939-1945", Warszawa 1983, s. 482
2. "Harcerki 1939-1945, Relacje-pamiętniki", Warszawa 1985 s. 472, 490
3. Michał Fijałka "27 Wołyńska Dywizja Piechoty AK", Warszawa 1986,
4. Józef Turowski "Pożoga", Walki 27 Wołyńskiej Dywizji AK^{s. 71}; Warszawa 1990, s. 105, 223
5. Wincenty Romanowski "ZWZ-AK na Wołyniu 1939-1944", Lublin 1993, s. 117, 121, 122, 174, 177, 178, 269
6. Praca zbiorowa "Armia Krajowa na Wołyniu", Warszawa 1994, w tym: Władysław Siemaszko, Ewa Siemaszko "Z dziejów konspiracji wojskowej na Wołyniu 1939-1944" s. 27-30

Publikacje własne:

Janina Siemaszko "Ofiary NKWD na Wołyniu w 1940 r." Biuletyn Informacyjny Żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji AK (kwartalnik), Warszawa Nr 4 październik, grudzień 1995 r. i Nr 5 styczeń-marzec 1996.

Warszawa, 24 czerwca 1998 r.

Janina Siemaszko

Były to: 1/Janina Grabowska z d. Dziewanowska z zawodu na-

uczycielka, członek konspiracji włodzimierskiej, sądzona w tym samym procesie; również przeżyła masakrę więźniów w Łucku w czerwcu 1941 r; później także włączyła się do konspiracji, po wojnie mieszkała w Lublinie, była bibliotekarką na UMCS, zmarła w 1995 r.

2/Janina Dynakowska, sekretarka komendanta Okręgu ZWZ Wołyń płka Majewskiego, mieszkanka Równego, stracona w Łucku przed kwietniem 1941 r.



Od E. Siemaszko
2 W-wy

2a. do p. 718/04

T. 1803/WSK

B690

I/1/8

8 listopada 2004

**Biogram JANINY SIEMASZKO, pseudonim Kropka,
żołnierza 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK**

Urodzona 15 września 1916 r. we Włodzimierzu Wołyńskim (województwo wołyńskie w II Rzeczypospolitej Polski) jako najstarsza córka Witalisa i Marii z Zameckich (siostry: Henryka po mężu Rotbart, Halina po mężu Górka-Grabowska, Czesława po mężu Ruszkiewicz). Ojciec był zegarmistrzem, zajmował się też naprawą i strojeniem instrumentów muzycznych, matka prowadziła gospodarstwo domowe. Do szkoły uczęszczała we Włodzimierzu, gdzie w 1934 r. uzyskała maturę w Gimnazjum Państwowym im. Mikołaja Kopernika. Podczas nauki szkolnej była harcerką, a po jej zakończeniu działała w Kręgu Starszoharcerskim „Stanica”.

W 1934 r. podjęła pracę w referacie rolnym Wydziału Powiatowego, tzw. Sejmiku włodzimierskiego w charakterze kancelistki, w którym pracowała do kwietnia 1939 r. W kwietniu 1939 została skierowana do pracy w charakterze maszynistki i pomocy biurowej przy sporządzaniu planów mobilizacyjno-aprowizacyjnych (mob.-apr.) w referacie wojskowym Starostwa Powiatowego we Włodzimierzu Woł., gdzie do wybuchu wojny przepracowywano ten operat. Pracę zakłócił wybuch wojny, a po wkroczeniu do Włodzimierza 19 września 1939 r. wojsk sowieckich przestały pracować wszystkie urzędy i szkoły.

We wrześniu 1939 r. włączyła się do pracy Pogotowia Harcerek Chorągwi Wołyńskiej, której komendantką była harcmistrzyni Wanda Wachnowska-Skorupska, równolegle komendantka hufca żeńskiego we Włodzimierzu Wołyńskim i kierowniczka Kręgu Starszoharcerskiego „Stanica”.

We wrześniu i październiku 1939 r. zajmowała się (wraz z całą rodziną) pomocą uciekinierom przed działaniami wojennymi z zachodnich i centralnych województw, opieką nad rannymi i chorymi żołnierzami WP przebywającymi w szpitalu i w domach prywatnych. Potrzebującym osobom udzielała pomocy materialnej w postaci żywności, odzieży, lekarstw. Opieka medyczna (zabiegi, zmiana opatrunków, dyżury u chorych) była sprawowana pod kierunkiem felczera Skrzyńskiego. Uciekinierom i żołnierzom pomagała w wyjeździe do domów rodzinnych. W pracy tej współpracowała z harcerkami: Wandą Wachnowską-Skorupską, siostrami Henryką, Haliną i Czesławą, siostrami Jadwigą i Zofią Kurylakównymi, Heleną Sadowską (po mężu Szczepkowską) oraz spoza harcerstwa Ireną Bednarską. Szczególnym zadaniem, które Janina Holc przyjęła od harcmistrzyni Wandy Wachnowskiej-Skorupskiej było uratowanie przed aresztowaniem przez NKWD ciężko rannego oficera Zbigniewa (?) Bromirskiego pochodzącego z Kielecczyny, na rozkaz organizacji Służby Zwycięstwu Polski, którego należało „wykraść” ze Szpitala Powiatowego, ukryć, wyleczyć i przetransportować za Bug do Generalnego Gubernatorstwa. Janina Holc uczestniczyła w transportowaniu chorego po wyniesieniu go ze szpitala przez sanitariusza Jerzego Barańskiego przez ogrodzenie, umieszczeniu w domu Kurylaków, pielęgnacji ciężko rannego aż do momentu wywiezienia go w nowe miejsce ukrycia w Horochowie (woj. wołyńskie) u rodziny Komendantki Pogotowia Harcerek, skąd na „falszywych papierach” w marcu 1940 r. stanął przed mieszaną niemiecko-sowiecką komisją kwalifikującą do ewakuacji na tereny GG.

W styczniu 1940 r. Janina Holc wstąpiła do ZWZ, którego tajne grupy organizował na terenie Włodzimierza harcmistrz Zbigniew Sierakowski, słuchacz Szkoły Morskiej. W tym czasie we Włodzimierzu przebywał płk Tadeusz Majewski „Szmigiel”, „Maj”, mianowany przez gen. Tokarzewskiego komendantem Okręgu Wołyń ZWZ.

Wiosną 1940 r. podjęła pracę w charakterze maszynistki w sowieckim urzędzie „Gorfinotdieł” (miejski wydział finansowy), ale trwało to bardzo krótko.

W kwietniu 1940 r. Janina Holc została aresztowana przez NKWD w ramach likwidacji polskiego podziemia na całym Wołyniu, gdzie od marca do lipca 1940 r. aresztowano kilkuset konspiratorów. Najpierw została umieszczona w piwnicy willi na ul. Katedralnej we Włodzimierzu i stamtąd na drugi dzień po przesłuchaniu, podczas którego został postawiony zarzut zawiązania tajnej organizacji z Wandą Skorupską (też w tym czasie aresztowana), została przewieziona do więzienia w Łucku, mieszczącego się w dawnym klasztorze ss. Brygidek niedaleko katedry. W więzieniu tym przebywała od kwietnia 1940 do 25 czerwca 1941 r.

3 listopada 1940 r. w procesie 35 członków konspiracji ZWZ we Włodzimierzu Wołyńskim Wojskowy Sąd Obwodowy w Łucku skazał Janinę Holc na karę śmierci wraz z trzynastoma innymi osobami. Od procesu do kwietnia 1940 r. przebywała w celi śmierci wraz z Janiną Grabowską z d. Dziwanowską (nauczycielką) z Horochowa. Po pewnym czasie do celi tej przybyła jeszcze jedna skazana na śmierć – Janina Dynakowska (też nauczycielka) z Równego, sekretarka komendanta Okręgu ZWZ Wołyn płk. Tadeusza Majewskiego, który u niej mieszkał i wraz z nią został aresztowany. Janina Dynakowska została rozstrzelana w kwietniu 1941 r.

10 kwietnia 1940 r. Janina Holc została ułaskawiona przez Sąd Najwyższy ZSRS przez zamianę kary śmierci na karę 10 lat pobytu w „poprawczo-robotniczych obozach”, pomimo tego, że odmówiła napisania podania o „pomiłowanię” (ułaskawienie) podsunętego przez adwokata-Żyda z urzędu. Również odmówiła wystąpienia o „pomiłowanię” współwięźniarka Janina Grabowska. W więzieniu w kwietniu 1941 r., w Wielkanoc, zawarła związek małżeński z Władysławem Siemaszką, przebywającym w sąsiedniej celi śmierci. Ślub odbywał się przez ścianę stukanym alfabetem więziennym, udzielał go ks. Józef Czurko z Włodzimierza Woł., członek konspiracji, który odbierał od konspiratorów przysięgi w kościele farnym we Włodzimierzu, również skazany na karę śmierci, później zamordowany przez Sowietów. Świadcami byli ks. Stanisław Kobyłecki z Włodzimierza Woł., skazany na śmierć oraz Janina Grabowska. Oczekiwanie następnie na deportację w tzw. celi transportowej od maja 1941 r. przerwał wybuch wojny niemiecko-sowieckiej 22 czerwca 1941 r.

23 czerwca 1941 r. NKWD dokonywało likwidacji więzienia przez masową egzekucję na dwóch dziedzińcach więziennych. Stracono ok. 2800 osób. Ocaleli mężczyźni, których kule i granaty nie trafiły i których potem NKWD użyło do składania zwłok do głębokich rowów i zasypywania masowych mogił (w tym Władysław Siemaszko i ks. Stanisław Kobyłecki) oraz prawie wszystkie kobiety, łącznie około 90 osób – tych więźniów NKWD nie zdążyło w ostatnim etapie likwidacji więzienia rozstrzelać z powodu zajęcia Łucka przez Niemców. Po uwolnieniu więzienia przez Niemców ocaleni konspiratorzy z Włodzimierza powrócili piechotą do swych domów.

W lipcu 1941 r. Janina Holc i Władysław Siemaszko powtórnie wzięli ślub w kościele farnym we Włodzimierzu przed księdzem Stanisławem Kobyłeckim, świadkiem ślubu w więzieniu. Jednak w rodzinie za datę ślubu przyjmuje się datę ślubu „więziennego”.

Po powrocie do Włodzimierza Janina Holc-Siemaszko wraz z mężem ponownie zaangażowała się w konspirację, tym razem antyniemiecką. Przyjęła pseudonim Kropka. Wraz z mężem (pseudonim Wir) organizowała i utrzymywała stałą łączność konspiracyjną pomiędzy Obwodem AK Włodzimierz Woł. „Ława” a Inspektorem Rejonowym AK „Łuna”, „Osnowa” w Łucku, poszczególnymi dowódcami odcinków w powiecie oraz między poszczególnymi służbami w Obwodzie. Początkowo była łączniczką, a następnie szefem łączniczek AK w Obwodzie. Do pracy w konspiracji zwerbowała wiele osób. Łączniczkami były jej siostry Henryka Holc „Kora” i Halina Holc „Kreska”, Zofia Sarnecka, Helena

1/19

Sadowska „Ługa”, Wanda Goślinowska, Irena Wierzbowska, Irena Dawidowicz, Irena Bednarska, Kazimiera Cybulska, Amelia Lachowicz „Brzózka”.

Pracując w Wirtschaftsamt (niemieckim urzędzie ds. wyżywienia i gospodarki) wykorzystywała znajomości sprzed 1939 r. i zbierała różne informacje o niemieckich jednostkach, przekazując je bezpośrednio do Komendy Obwodu.

W pierwszej dekadzie stycznia 1944 r. wraz z mężem i zastępcą komendanta Obwodu ppor. Janem Kozińskim „Kosą” udała się do zgrupowania partyzanckiego w miejscowości Spaszczyna (10 km na północny zachód od Włodzimierza Woł. w powiecie włodzimierskim), gdzie formowała się część 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, tzw. Zgrupowanie Pułkowe „Osnowa”.

W dowództwie Zgrupowania proponowano jej przydział w sztabie, ale zażądała przydzielenia do jednostki. Otrzymała więc przydział w charakterze sanitariuszki do II kompanii ppor. Bronisława Bydychaja „Czecha” w I batalionie dowodzonym przez Zygmunta Górkę-Grabowskiego „Zajaca”. Wcześniej została przeszkolona na konspiracyjnym kursie sanitarnym przez lekarza medycyny Ignacego Jakirę „Butryma”, ukrywającego się Żydu-uciekiera z Łodzi, który był również lekarzem w Zgrupowaniu. Z czasem do pomocy przydzielono jej trzy sanitariuszki Aniełę Dębską „Marię”, Wacławę Borucińską „Stokrotkę” i „Lilię”, której imię i nazwisko zostały zapomniane.

Najpierw kompania stacjonowała w miejscowości Helenówka Werbska (5 km na północny wschód od Włodzimierza przy torach kolejowych linii Włodzimierz–Kowel w powiecie włodzimierskim), gdzie miała za zadanie ochronę ludności polskiej przed napadami band nacjonalistów ukraińskich. Po kilku dniach kompanię przesunięto do miejscowości Wierów (18 km na północny zachód od Włodzimierza w powiecie włodzimierskim) dla ochrony sztabu. Z Wierowa kompania dokonała udanego wypadu na odległą 2 km wieś ukraińską Puzów w celu zlikwidowania umocnień Ukraińców i odsunięcia zagrożenia napadami. Następnie kompania dokonywała stałej penetracji terenu i zmieniała miejsce stacjonowania w okolice Stężarzyc (kilkanaście kilometrów na północny zachód od Włodzimierza w powiecie włodzimierskim).

W lutym 1944 r. z kompanią „Czecha” uczestniczyła w konwojowaniu z Wierowa do Zasmyk (kolonia polska w powiecie kowelskim) któregoś z oficerów drugiego Zgrupowania Pułkowego 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK – „Gromada”, podczas którego kompania została zniemacka zaatakowana przez nacjonalistów ukraińskich pod Błażenikiem (ukraińską wsią przy trakcie Kowel–Włodzimierz Woł. w powiecie włodzimierskim).

23 marca 1944 r. brała udział w rozbrajaniu 76-osobowego oddziału niemieckiego, który został wzięty do niewoli we wsi Stężarzycy przez pluton dywersyjny st. sierż. Franciszka Zacharczuka „Tura” z kompanii „Czecha”. Niemiecki oddział, wyposażony w samochód opancerzony i radiostację, miał za zadanie odcięcie zgrupowania partyzanckiego od Bugu.

Następnie na przełomie marca-kwietnia 1944 r. uczestniczyła ze swą kompanią w walce z Niemcami pod Zamostami (miejscowość między traktem Kowel–Włodzimierz Woł. a traktem do Lubomla).

W kwietniu 1944 r. Niemcy przystąpili do likwidacji Zgrupowania Pułkowego „Osnowa”, otaczając i atakując od strony Bugu i od strony Włodzimierza Woł. Kompania ppor. „Czecha”, w której była Janina Holc-Siemaszko „Kropka”, stacjonująca wówczas w kolonii Strzelecka (koło Stężarzyc), odpierała ataki, lecz została zepchnięta na bagna. W walkach tych „Kropka” nie uczestniczyła, ponieważ w tym czasie opiekowała się chorymi i rannymi w Wierowie, natomiast gdy Niemcy wycofywali się, wraz z pododdziałem przydzielonym dla ochrony rannych brała udział w walce odwetowej z Niemcami. Zginęło wówczas dwu żołnierzy z kompanii – drużynowy „Wal” i żołnierz „Vis”, którzy osłaniali odwrót kompanii.

Z powodu okrążenia niemieckiego poszczególne bataliony Zgrupowania Pułkowego „Osnowa” otrzymały rozkaz wycofania się w Lasy Mosurskie (okolice Mosura na północy powiatu włodzimierskiego). Podczas sprawdzania stanu kompanii okazało się, że jeden z plutonów pozostał na bagnach, nie będąc powiadomiony o wymarszu. Jego pozostanie tam oznaczało albo ujęcie przez Niemców, albo wymordowanie przez nacjonalistów ukraińskich. „Kropka” udała się w nocy na ochotnika na poszukiwanie zagubionego plutonu i doprowadziła go na miejsce wymarszu. Za czyn ten została przedstawiona do odznaczenia Krzyżem Walecznych.

Po wycofaniu się z kolonii Strzeleckiej, 18 kwietnia 1944 r. kompania wraz z innymi oddziałami wyruszyła na północ w Lasy Mosurskie w celu wydostania się z okrążenia niemieckiego. Marsz odbywał się nocą w bardzo trudnych warunkach terenowych – bagniste lasy i moczary. Po osiągnięciu Lasów Mosurskich cała Dywizja (tj. oba Zgrupowania Pułkowe „Osnowa” i „Gromada”) szła dalej na północ w kierunku torów kolejowych linii Chełm–Luboml–Kowel, omijając Zamłynie w powiecie lubomelskim. 20 kwietnia 1944 r. Dywizja odpoczywała na bagnach i nocą z 20 na 21 kwietnia 1944 r. usiłowała przebić się z okrążenia niemieckiego i przejść tory. Okazało się, że tory były pilnie strzeżone przez Niemców i Węgrów. Wywiązała się całonocna ciężka walka pod Terebejkami, wsią położoną przy torach w powiecie lubomelskim. 22 kwietnia 1944 r. „Kropka” dostała się wraz z mężem Władysławem Siemaszką „Wirem” i wieloma żołnierzami do niewoli niemieckiej. Przetrzymano ich najpierw w Lubomlu w jakichś zabudowaniach gospodarczych, a po paru dniach przewieziono koleją do Chełma Lubelskiego i następnie do Lublina – do obozu przejściowego na ul. Krochmalnej. W obozie tym Siemaszkowie nawiązali kontakt z konspiracją Okręgu AK Lublin. Organizacja lubelska załatwiła „Kropce” przeniesienie do szpitala w mieście w celu dokonania rzekomej operacji. Ze szpitala na podstawie fałszywych dokumentów zbiegła i zamieszkała w Lublinie na ul. Bychawskiej u swego wuja Józefa Zameckiego „Suna”, współpracownika Komendy Okręgu AK Lublin, PCK i RGO.

Po kilku dniach za pośrednictwem RGO otrzymała pracę w charakterze higienistki na koloniach dla dzieci w Kijanach nad Wieprzem. Tam utrzymywała kontakty z ludźmi z 27. Wołyńskiej Dywizji, którzy stacjonowali w okolicy po przedarciu się części Dywizji z Wołynia na Lubelszczyznę.

W lipcu 1944 r. dołączyła do zgrupowania Dywizji, operującej wówczas w okolicy Kozłówki na Lubelszczyźnie, którą dowodził przejściowo mjr Jan Szatowski „Kowal”, a później płk Jan Kotowicz „Twardy”. Otrzymała wówczas przydział do batalionu por. Władysława Czermińskiego „Jastrzębia” w charakterze sanitariuszki.

Po rozbrojeniu Dywizji przez Sowieców 25 lipca 1944 r. w Skrobowie „Kropka” wraz z mężem udała się do Lublina, zatrzymując się u wuja Zameckiego na Bychawskiej. Znowu oboje włączyli się do konspiracji, nawiązując kontakty z Okręgiem AK Lublin oraz byłymi żołnierzami Dywizji. „Kropka” pracowała w sklepie wuja Zameckiego jako sprzedawczyni. Był to zarazem konspiracyjny punkt kontaktowy.

26 listopada 1944 r. NKWD aresztowało na Bychawskiej „Kropkę”, męża Władysława Siemaszkę „Wira”, wuja Józefa Zameckiego „Suna”. Przez tydzień NKWD utrzymywało w tym lokalu „kocioł”, zatrzymując wszystkich, którzy w tym czasie zjawiali się tam. M.in. wpadła w ręce NKWD Jadwiga Teleżyńska z konspiracji w Łucku, emisariuszka biskupa diecezji łuckiej Piotra Adolfa Szelażka, wysłana do władz konspiracyjnych w Lublinie po instrukcje w sprawie decyzji dotyczącej ludności polskiej na Wołyniu.

Osadzono ich w areszcie NKWD przy ul. Szopena 18. Razem z „Kropką” w celi przebywały: Janina Tumidajska, żona płk. Kazimierza Tumidajskiego „Marcina”, dowódcy Okręgu AK Lublin; Antonina Koryzmowa, ziemianka z Lublina; Maria Kopciówna, łączniczka mjra Mieczysława Komarskiego „Wojtka”, szefa V Oddziału Okręgu Lublin. Dla

poniżenia więzionych w celi cały czas przebywał sowiecki strażnik. W tym samym czasie w piwnicy tego aresztu był osadzony Władysław Siemaszko. Przy końcu lutego 1945 r. Janina Siemaszko została zwolniona z aresztu z powodu braku udowodnionej winy. Władysław Siemaszko otrzymał karę 5 lat więzienia.

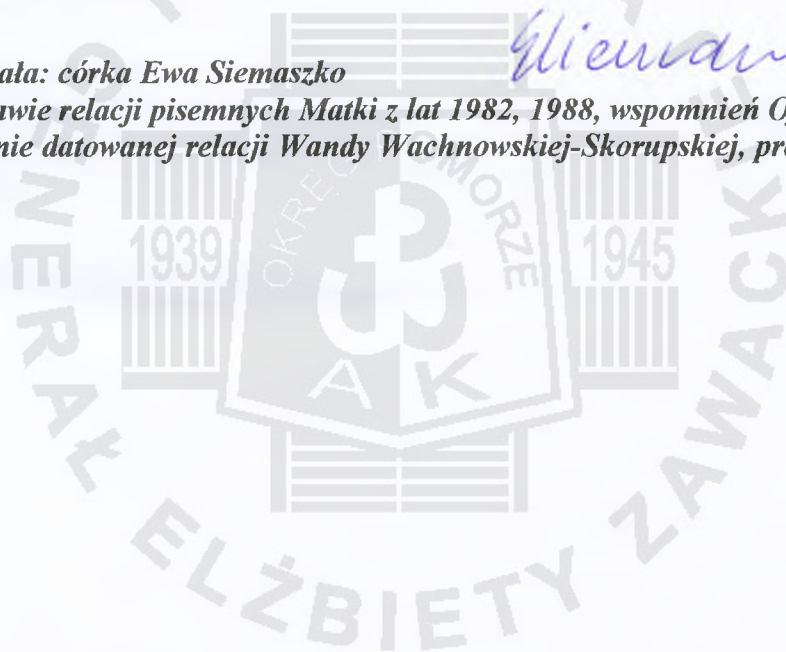
Po uwolnieniu nadal przebywała w Lublinie. W 1946 r., gdy mąż Władysław został objęty amnestią i wyszedł na wolność, oboje wyjechali do Bielska-Białej, gdzie mieszkali do 1979 r. Janina Siemaszko zajmowała się domem i wychowaniem dzieci (córka Ewa, syn Piotr). W latach 1968-1973, po ukończeniu kursu bibliotekarskiego, pracowała jako bibliotekarka. W wyniku obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym przeszła na rentę inwalidzką.

W 1979 r. małżeństwo Siemaszkowie przenieśli się wraz z córką do Warszawy. Obecne miejsce zamieszkania: 01-318 Warszawa, ul. Szwanekowskiego 5 m. 25.

Służbę w 27. Dywizji Piechoty AK zakończyła w stopniu kaprała z cenzurem. Obecnie ma stopień porucznika WP.

Janina Siemaszko posiada następujące odznaczenia: Krzyż Walecznych, Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Partyzancki, Krzyż Armii Krajowej, Medal Wojska Polskiego, odznakę Weterana Walk o Niepodległość, odznakę pamiątkową Akcji „Burza”, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Opracowała: córka Ewa Siemaszko
na podstawie relacji pisemnych Matki z lat 1982, 1988, wspomnień Ojca Władysława Siemaszki oraz nie datowanej relacji Wandy Wachnowskiej-Skorupskiej, prawdopodobnie z początku lat 80.



P. Sylwia
u. Kropka
do Kępczy
Siostra Holec - Gorka Grabawolny 2 Woy, 2 Woiny
miękkie kontakt fel
Bielsko - Białe
ul. Zjednoczenia 14
1/1/11

Siemaszko Jadwiga zd. Holec, ps. „Kropka”

ur. 15 IX 1916 r. we Włodzimierzu Wołyńskim, córka Witalisa i Marii zd. Zamecka.

gdzie?
2.3.11
habe
W Kampanii Wrześniowej w ramach pracy Pogotowia Harcerskiego pomagała rannym. Po zajęciu Włodzimierza przez wojska sowieckie uczestniczyła w konspiracyjnej działalności harcerek z Pogotowia Harcerskiego. *Handbook?*

W kwietniu 1940 r. została aresztowana przez NKWD i osadzona w więzieniu w Lucku. Za udział w ZWZ skazano ją na karę śmierci, którą w kwietniu 1941 r. zamieniono na 10 lat pozbawienia wolności w obozach pracy. 25 VI 1941 r. została zwolniona z więzienia przez Niemców i wróciła do Włodzimierza. Ponownie włączyła się w działalność konspiracyjną, obejmując stanowisko szefa łączności konspiracyjnej pomiędzy Obwodem we Włodzimierzu a Inspektoratem w Lucku.

W styczniu 1944 r. po mobilizacji oddziałów konspiracyjnych AK na Wołyniu, udała się na miejsce koncentracji w Spaszczyźnie. Otrzymała przydział do kompanii ppor. Bronisława Bydychaja „Czecha” w charakterze sanitariuszki. W kwietniu 1944 r. ze swoją kompanią uczestniczyła w walce z Niemcami pod Zamostami. Jako ochotniczka zgłosiła się, ażeby odszukać zagubiony pluton i powiadomić go o rozkazie wymarszu. Za ten czyn odznaczona została Krzyżem Walecznych. Pod Terebejkami dostała się do niewoli niemieckiej i przewieziono ją do obozu pracy przy ul. Krochmalnej w Lublinie. Z obozu została przekazana do szpitala w celu dokonania operacji wyrostka robaczkowego, skąd uciekła. Następnie dołączyła do zgrupowania „Osnowa” i otrzymała przydział do batalionu por. Władysława Czermińskiego „Jastrzębia” w charakterze sanitariuszki. *do Hec. Bracia*
reklamacja
reklamacja

Po rozbrojeniu Dywizji przez wojska sowieckie 25 VII 1944 r. w Skrobowie k. Lubaczowa, wróciła do Lublina.

26 XI 1944 r. została aresztowana przez NKWD. Do lutego 1945 r. więziono ją w Lublinie przy ul. Szopena, po czym została zwolniona bez przedstawienia zarzutów.

źródło: APAK, Siemaszko Jadwiga, T. 1803/WSK

Sylwia Grochowina

zob. Pozoga

I/2 Dokumenty

- Legitymacja [nr 32871] odznaczenia Medalem Wojska, Londyn 1948, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 1.
- Legitymacja [nr D-9498] odznaczenia Krzyżem Walecznych, Warszawa 1959, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 2-3
- Zaświadczenie o odznaczeniu Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, [nr Dk-1650/W], Warszawa 1964, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 4-5.
- Zaświadczenie [nr Dk-4697/W] odznaczenia Krzyżem Walecznych, Warszawa 1965, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 6-7.
- Legitymacja [nr 138-73-213] odznaczenia Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Warszawa 1974, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 8.
- Legitymacja [nr 32-80-56] odznaczenia Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Warszawa 1980, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 9.
- Legitymacja odznaczenia Krzyżem Armii Krajowej, Londyn 1983, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 10.
- Legitymacja Odznaki Weterana Walk o Niepodległość, Warszawa 1995, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 11.
- Mianowanie na stopień porucznika, Warszawa 2004, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 12.
- Legitymacja Odznaki Pamiątkowej "Akcji Burza", [k.d.], mps, rkps, kopia, k. 1, s. 13.

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

LEGITYMACJA Nr 32871

Stopień imię, nazwisko .kpr.

SIEMASZKO JANINA ps. "KROPKA"

Oddział AK

Odnaczony został po 2, 3 i 4

Medalem Wojska

Podstawa: Zarządzenie Szefa Sztabu

Głównego

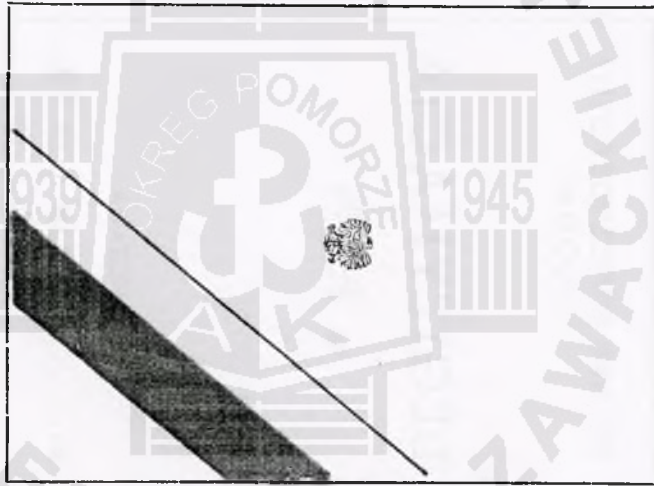
z dnia 4 lipca 1948

Londyn dnia 15 sierpień

M. Walega.

"Introlita" - 284 - W:55

Przystań E. Siemosa 211 2005



I/21/21

2

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr..... D-9498

WARSAWA

Dn..... 21 maja 1959r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

odznaczony(a) został(a)

Ob. SIEMASZKO

..... Janina c. Witalisa

KRZYŻEM PARTYZANCKIM

.....

SEKRETARZ
RADY PAŃSTWA

Julian Horodziej
Julian Horodziej

11/3

5/2/4

FUNDACJA
MINISTERSTWO
OBRONY NARODOWEJ
DEPARTAMENT KADR
OKREG POMORZE
1939 1945
ZAŚWIADCZENIE
o odznaczeniu

GENERAL

ZAWACKIEJ
ELŻBIETY

Dz. III, zał. 63. Wojsk. Druk. w Łodzi, zam. 272
z 27.03.65, CW-86225

Przyśle
E. Siemieszko
2 III 05

3

FUNDACJA
GENERALNA
1939
OKRĘG POMORZE
1945
AK
WARSZAWA
dnia.....10.....grudnia.....1964r.

I/12/5
Zaświadcza się, że
Obywatel
Ob. SIEMASZKO Janina
(nazwisko i imię)
Witalis
(imię ojca)
za udział
w walkach z hitlerowskim okupantem
w latach 1939-1945
został przez kompetentne władze
odznaczony
SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI
Z MIECZAMI
SZEF PARTII MORSKICH KADR MORN
M. p. *[Signature]*

I/2/16

FUNDACJA
MINISTERSTWO
OBRONY NARODOWEJ
DEPARTAMENT KADR
OKRĘG POMORZE
1939 1945
ZAŚWIADCZENIE
o odznaczeniu

GENERAX

ZAWACKIEJ
ELŻBIETY

Dz. III, zał. 63, Wojsk. Druk. w Łodzi, zam. 872
z 27.03.65, CW-66225

Prusie
E. Stewesko
21105

4

FUNDACJA
1939 1945
WARSZAWA
dnia 11 grudnia 1965 r.

I/2/7
Zaświadcza się, że
Obywatel
SIEMASZKO Janina
(nazwisko i imię)
Witalis
(imię ojca)
za udział
w walkach z hitlerowskim okupantem
w latach 1939-1945
został przez kompetentne władze
odznaczony
KRZYŻEM WALECZNYCH
SZEF DEPARTAMENTU KADR MON
M. p.

5

I/2/8

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 138-73-213

WARSZAWA

dn. 17 stycznia 1974 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

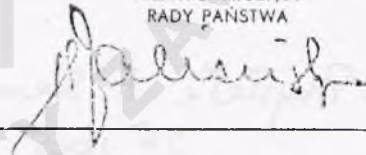
odznaczony(a) został(a)

Ob. SIEMASZKO

Janina c. Witalisa

M E D A L E M
ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI
1945 r.

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA





Przysiężę E. Siemiedka
211 2005

6

II/2/9

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 32-80-56

WARSZAWA

dn. 6 lutego 1980 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 6 lutego 1980 r.

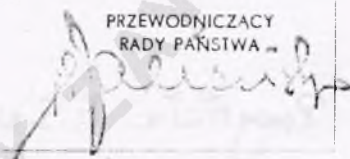
odznaczony/a został/a

Ob. SIEMASZKO

Janina c. Witalisa

KRZYŻEM KAWALERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA



1

3/2/10

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

Nazwisko SIEMASZKO
Imię Janina
Pseudonim "KROPKA"
Przydział 27. Dyw. Wołyńska
A.K.

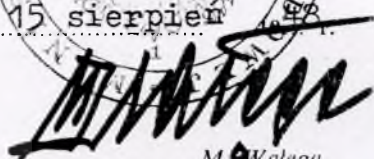
LEGITYMACJA Nr 32871
Stopień imię, nazwisko kpr.
SIEMASZKO JANINA ps. "KROPKA"

Odznaczony został
KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ
ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez
dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego
dla upamiętnienia wysiłku Żołnierza Polski
Podziemnej w latach 1939 — 1945
Przewodniczący
Komisji Artyz
M. Mandziara "Sowy"

Oddział AK
Odznaczony został po 1, 2, 3 i 4

Medalem Wojska

Podstawa: Zarządzenie Szefa Sztabu
Głównego
z dnia 1 lipca 1948

Londyn dnia 15 sierpień 1983

M. Walega.





Od E. Siemaszko, 2111 2005

7



URZĘD DO SPRAW REPATRIACJI
OSÓB REPERESJONOWANYCH
I WETERANÓW
Kaliszka ul. Żelazna 22/10 1905 r.
SEKRETARZ STANU

[Handwritten signature]

ODZNAKĘ
WETERANA W AK
O NIEPODLEGŁOŚĆ

przyznaje
Panu (Pani) .. Janinie ..
..... SIEMASZKO

KIEROWNIK
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPERESJONOWANYCH
SEKRETARZ STANU



Przyśleć
E. Siemaszko 111 07

[Handwritten initials]

21/20



SIŁY ZBROJNE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej

ppor. Janinę SIEMASZKO

na stopień

porucznika

7 kwietnia 2004 roku

z dniem



**SZEF
WOJEWÓDZKIEGO SZTABU WOJSKOWEGO
WARSZAWA**

gen. bryg. Włodzimierz ZIELIŃSKI

30.04.2004 roku

(data)

RZECZPOSPOLITA POLSKA

8



1939

LEGITYMACJA

1945

ŻOŁNIERZA AK
AKCJA BURZA

I/27/29

№.....

GENERALNA KUCJA MORZE
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

KOMITET ORGANIZACYJNY 50-lecia
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1/2/13

I

• AKCJI BURZA •
POD PROTEKTORATEM
PREZYDENTA
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

przyznaje:

Siemaszko Janinie

ODZNAKĘ PAMIĄTKOWĄ
• AKCJI BURZA •



[Handwritten signature]

Sekretarz Stanu

Przyjęte E. Siemaszko 11/01/13

II Materiały wspierające relację

- Nekwolog J. Siemaszko, „Gazeta Wyborcza” 7-8 I 2006, k. 1, s. 1.
- Nekwolog J. Siemaszko, [w:] [br.inf.], I 2006, k. 1, s. 2.
- Nekwolog J. Siemaszko, „Rzeczpospolita” I 2006, k. 1, s. 3.



ąc

si rca
nuę

W dniu 3 stycznia 2006 roku odeszła po długiej i ciężkiej chorobie
w wieku 89 lat opatrzona świętymi sakramentami

SP
por. Janina Siemaszko
z domu Holc

ps. Kropka

Córka ziemi wołyńskiej, harcerka, członek konspiracji SZP-ZWZ,
żołnierz 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK,
więzień NKWD, odznaczona Krzyżem Walczących,
Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami,
Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim i innymi.

Msza święta żałobna odbędzie się
dnia 9 stycznia 2006 roku o godzinie 13.15
w kościele pw. św. Józafata przy ul. Powązkowskiej 90
w Warszawie, po której nastąpi uroczystości pogrzebowe
na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach
w kwaterze Żołnierzy Polski Walczącej.

O czym powiadamiają pogrążeni w bólu najbliżsi
mąż, córka, syn, synowa, wnuki

Genele Wylb. 7-8 I 2006

UM ?

W dniu 3 stycznia 2006 r. z woli Wszechmogącego, po długiej i ciężkiej chorobie,
w wieku 89 lat odeszła opatrzona świętymi sakramentami

Y/2

Ś. + P.

por. Janina Siemaszko z domu Hole, ps. Kropka

Córka ziemi wołyńskiej, absolwentka gimnazjum we Włodzimierzu Wołyńskim,
harcerka, członek konspiracji SZP-ZWZ, żołnierz 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK,
dwukrotny więzień NKWD, odznaczona Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem
Zasługi z Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim i innymi.

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 9 stycznia 2006 r. o godz. 13.15 w kościele pw.
św. Jozafata przy ul. Powązkowskiej 90 w Warszawie. Po niej nastąpią uroczystości
pogrzebowe na cmentarzu Wojskowym na Powązkach w kwaterze Żołnierzy Polski
Walcącej

o czym powiadają pograżeni w bólu najbliżsi
mąż, córka, syn, synowa, wnuki



garnes

000372584

W DNIU 3 STYCZNIA 2006 R. ^{4/3}
ODESZŁA PO DŁUGIEJ I CIĘŻKIEJ CHOROBIE
W WIEKU 89 LAT
OPATRZONA ŚWIĘTYMI SAKRAMENTAMI

ŚP. ^{VM?}

POR. JANINA
SIEMASZKO

Z DOMU HOLC, PS. KROPKA

*Córka Ziemi Wołyńskiej,
absolwentka Gimnazjum we Włodzimierzu Wołyńskim,
harcerka, członek konspiracji SZP-ZWZ,
żołnierz 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK,
dwukrotny więzień NKWD,
odznaczona Krzyżem Walecznych,
Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami,
Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim i innymi.*

Data

5/11,

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA ODBĘDZIE SIĘ
DNIA 9 STYCZNIA 2006 R. O GODZ. 13.15,
W KOŚCIELE PW. ŚW. JOZAFATA
PRZY UL. POWĄZKOWSKIEJ 90 W WARSZAWIE,
PO KTÓREJ NASTĄPIĄ UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE
NA CMENTARZU WOJSKOWYM NA POWĄZKACH
W KWATERZE ŻOŁNIERZY POLSKI WALCZĄCEJ

Połą

O CZYM POWIADAMIAJĄ
POGRAŻENI W BÓLU NAJBLIŻSI

mąż, córka, syn, synowa, wnuki

IV Korespondencje

- korespondencje między E. Zawacką i J. Siemaszko w latach 1999-2005r.



kopie

Toruń 23 III 2005 r.

L.dz. 867/E2/05

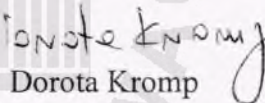
Pani Ewa Siemaszko
ul.
01-318 Warszawa

Szanowna Pani,

Dziękujemy za Pani list z 15 bm. i zgłoszoną chęć przysłania materiałów o p. Helenie Szczepkowskiej z d. Sadowskiej. W naszym Archiwum WSK nie posiadamy danych o niej i będziemy wdzięczni za jej relację i fotografię (najlepiej z czasu okupacji lub późniejszą) oraz, jeśli to możliwe, dokumenty lub ich kserokopie związane z jej służbą wojenną. Na podstawie tych materiałów będziemy mogli założyć na jej nazwisko teczkę osobową w naszym Archiwum.

Załączam od Pani Profesor Życzenia Miłych Świąt Wielkanocnych dla Pani i Pani Bliskich.

Z wyrazami szacunku


Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Zał.

- 1) Schemat relacji WSK.
- 2) Informacja wydawnicza.

Ewa Siemaszko

01-318 WARSZAWA

o. 285/05

B690

15/marca 2005

22 III

Pani Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
ul. Gagarina 136 m. 26
87-100 Toruń

Wielce Szanowna Pani Profesor,

Moja aktywność w obszarze badań i upamiętnień Fundacji... jest wprawdzie niemożliwa, ale być może dorzucę jakiś okrucz do zbioru materiałów o walczących kobietach.

Otóż bardzo proszę Panią Dorotę Kromp, by była uprzejma sprawdzić, czy w Archiwum Wojskowej Służby Kobiet znajdują się jakiegokolwiek materiały dotyczące działalności konspiracyjnej Heleny Szczepkowskiej z Sadowskich, córki Ignacego i Weroniki, z Włodzimierza Wołyńskiego, członka konspiracji ZWZ-AK Okręg Wołyń, obecnie zamieszkałej w Gdańsku.

Jeżeli jest dostarczony przez kogoś biogram tej konspiratorki, prosiłabym o przesłanie mi do weryfikacji.

Jeżeli w Archiwum nie ma żadnej dokumentacji, to postaram się wspólnie z p. H. Szczepkowską przygotować materiał. Jest to osoba o dużych zasługach, lecz zupełnie nie dbająca o pozostawienie jakiegos śladu tego, co zrobiła dobrego dla Polski. A to ostatnie chwile, żeby utrwalić jej działalność i jeśli ktoś nie zmusi jej do podania informacji o sobie, to oczywiście sama nic nie napisze.

Z wyrazami szacunku

Ewa Siemaszko

- brak danych
m
TAPAK

Toruń 11 III 2005 r.

Kzpie

L.dz. 883/EZ/05

Pani Ewa Siemaszko
ul.
01-318 Warszawa

Szanowna Pani,

Dziękujemy za Pani list z 27 lutego br. oraz za przesłane kserokopie legitymacji następujących odznaczeń Pani Matki:

1. Krzyża Armii Krajowej
2. Krzyża Partyzanckiego
3. Srebrnego Krzyża Zasługi z Mieczami
4. Krzyża Walecznych
5. Medalu Zwycięstwa i Wolności 1945 r.
6. Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski
7. Odznaki Weterana Walk o Niepodległość
8. Odznaki „Akcja Burza”
9. Kserokopii nominacji Janiny Siemaszko na stopień porucznika.

Materiały te zostaną dołączone do teczki osobowej Pani Matki (sygn. 1803/WSK) i będą wykorzystane przy opracowywaniu Jej biogramu i korespondencji w sprawie weryfikacji Jej Orderu VM.

Żałujemy, że nie może Pani włączyć się aktywnie do naszych prac. Pozwalamy sobie jednak przesłać Pani „Zaproszenie referatowe” na naszą XV Sesję popularnonaukową, która odbędzie się 5 XI 2005. Może ktoś z Pani znajomych zechce przygotować komunikat lub referat poświęcony wojennej służbie kobiet. Będziemy wdzięczne jeśli zechce Pani przesłać do nas propozycje kobiet do planowanej w ramach obchodów roku 2005 jako Roku Upamiętniania Wojennej Służby Kobiet. „Galerii Kobiet Walczących o Niepodległość”.

Załączam serdeczne pozdrowienia od Pani Profesor i życzenia zdrowia dla Pani Mamy.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackkiej

2eł.
1/ 2epr. ref. me x u s.
2/ Apel... (o Galerię 50)
3/ Inf. wydawnicze

Ewa Siemaszko
ul. 5
01-318 Warszawa
Tel. (22)

235/05
do ksero...
2 III

B680
1 teście
VII ? /

Warszawa, 27 lutego 2005

Pani Profesor
Elżbieta Zawacka
ul. Gagarina 136 m. 26
87-100 Toruń

Wielce Szanowna Pani Profesor,

Bardzo dziękuję za list z 17 grudnia 2004, sygnowany przez Pani sekretarkę p. Dorotę Kromp, wraz z I tomem *Słownika biograficznego kobiet odznaczonych VM i Biuletynem Fund. Archiwum i Muzeum Pomorskiego ...*, a jednocześnie przepraszam za opieszałość w potwierdzeniu przesyłki i odpowiedzi.

Propozycja ze strony Fundacji Archiwum i Muzeum Pomorskiego AK... czynienia jeszcze jakichś starań weryfikacji odznaczenia VM mojej Mamy bardzo nas, Ojca i mnie, wzruszają. Tej sprawy jednakże nie da się naprawić. Przede wszystkim nawet nie wiadomo, gdzie szukać dokumentów, tj. listy, na której widniała Mama jako odznaczona, a do tego trzeba dodać, że podobno krążyło w kombatanckim środowisku 27 Wołyńskiej Dywizji AK kilka wersji „poprawianych” (przez różne osoby) list odznaczonych. Poszukiwania tych dokumentów już przecież były – bez powodzenia.

Załączam kserokopie legitymacji odznaczeń otrzymanych przez Mamę, a mianowicie:

1. Krzyż Armii Krajowej
2. Krzyż Partyzancki
3. Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami
4. Krzyż Walecznych
5. Medal Zwycięstwa i Wolności
6. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
7. Odznaka Weterana Walk o Niepodległość
8. Odznaka Akcji Burza

oraz kserokopie nominacji na podporucznika. Cieszę się, że dokumentacja służby wojennej Mamy znajduje się w archiwum.

Zdaje się, że dotąd nie odpowiedziałam na propozycję włączenia się do prac Archiwum i Muzeum Pomorskiego AK... Widocznie skoncentrowałam się na rzetelnym przygotowaniu biogramu i wyjaśnieniu sprawy odznaczenia VM. Otóż moja sytuacja domowa jest obecnie tak trudna – z powodu choroby Mamy, wymagającej całodobowej opieki – że nie mogę podejmować się jakichkolwiek nowych zadań. Z tego też wynika zwłoka z odpowiedzią na list z grudnia. W moim przekonaniu żadne prace społeczne, nawet najszczytniejsze, nie mogą być ważniejsze od zapewnienia godnych warunków najbliższym osobom.

z wyrazami najpięknego szacunku

Siemaszko

Toruń 17 XII 2004 r.

kopie

L. ok. 3739/E. 2/04

Pani Ewa Siemaszko

ul.

01-318 Warszawa

Szanowna Pani,

Dziękujemy za Pani list z 8 listopada br. i za przekazane materiały o Pani Matce Janinie Siemaszko. Zostały dołączone do teczki osobowej Pani Matki w naszym Archiwum Wojennej Służby Kobiet o sygn. 1803/WSK (znajduje się tam relacja Pani Matki z 1998 r., korespondencja z naszą dokumentalistką p. Krystyną Bohr z 1999 r., fotografia oraz kserokopia legitymacji Krzyża Walecznych). Będziemy wdzięczni jeśli zechce Pani w celu uzupełnienia teczki Matki przesłać kserokopie innych odznaczeń i dokumentów dotyczących Jej służby wojennej.

Szanowna Pani, gdyby udało się zdobyć dokumenty (może rozkaz) potwierdzające otrzymanie VM przez p. Janinę Siemaszko możliwe byłoby staranie się jeszcze o przeprowadzenie weryfikacji tego odznaczenia.

Przesyłamy Pani tom I *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*. Będziemy wdzięczni za przesłanie nam uwag na jego temat. Na końcowych stronach Słownika znajdują się listy kobiet odznaczonych Virtuti Militari, jeśli posiada Pani jakiegokolwiek dane o którejkolwiek z odznaczonych to prosimy o przesłanie do nas.

Załączamy informację na temat roku 2005 jako Roku Wojennej Służby Polek i Generał Marii Wittek. Może jednak zechce się Pani jakoś włączyć do naszej akcji. Zależy nam na obchodach uroczystości tego Roku w całej Polsce.

Przesyłamy serdeczne życzenia Miłych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku dla Pani i Pani Bliskich.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

W. 943/04

B630
1 teczka
UM ?)

Toruń 16 XII 2004 r.

L. dz. 3739/E. 2/04

Pani Ewa Siemaszko

ul.

01-318 Warszawa

Kopie

Szanowna Pani,

VM? Dziękujemy za Pani list z 8 listopada br. i za przekazane materiały o Pani Matce Janinie Siemaszko. Zostały dołączone do teczki osobowej Pani Matki w naszym Archiwum Wojennej Służby Kobiet o sygn. 1803/WSK (znajduje się tam relacja Pani Matki z 1998 r., korespondencja z naszą dokumentalistką p. Krystyną Bohr z 1999 r., fotografia oraz kserokopia legitymacji Krzyża Walecznych). Będziemy wdzięczni, jeśli zechce Pani w celu uzupełnienia teczki Matki przesłać kserokopie innych odznaczeń i dokumentów dotyczących Jej służby wojennej.

Szanowna Pani, gdyby udało się zdobyć dokumenty (może rozkaz) potwierdzające otrzymanie VM przez p. Janinę Siemaszko możliwe byłoby staranie się jeszcze o przeprowadzenie weryfikacji tego odznaczenia.

Przesyłamy Pani tom I *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*. Będziemy wdzięczni za przesłanie nam uwag na jego temat. Na końcowych stronach Słownika znajdują się listy kobiet odznaczonych Virtuti Militari, jeśli posiada Pani jakiegokolwiek dane o którejkolwiek z odznaczonych to prosimy o przesłanie do nas.

Załączamy informację na temat roku 2005 jako Roku Wojennej Służby Polek i Generał Marii Wittek. Może jednak zechce się Pani jakoś włączyć do naszej akcji. Zależy nam na obchodach uroczystości tego Roku w całej Polsce.

Przesyłamy serdeczne życzenia Miłych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku dla Pani i Pani Bliskich.

Z wyrazami szacunku

D. K.

Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

202

11 Słownik UM t.1

21 Biul. nr 2/2004

31 Kom. nr 12

Ewa Siemaszko
ul.
01-318 WARSZAWA

p. 719/04

8. XI. 2004

B690

Wielce Szanowna Pani Profesor,

składam najgorętsze wyrazy uznania za
mielką pracę, którą podjęła Pani dla utrwalenia
działu kobiet w walkach o niepodległość. Wiem
ze słyszenia, że gdyby nie Pani inicjatywa
i samorządzenie nie powstałaby dokumentacja
dotycząca walkących kobiet.

Niestety nie mogę w tym uczestniczyć, choć
doceniam potrzebę dalszego gromadzenia ma-
teriału i pogłębiania tematu. Są dwie tego przy-
czyny: 1) czuję się w obowiązku kontynuować te-
mat ludobójstwa i innych zbrodni popełnionych
na narodzie polskim przez nacjonalistów ukraiń-
skich, a temu poświęcamu i tak za mało czasu
w stosunku do tego, co konieczne; 2) mój czas
przeznaczony na pracę naukową i społeczna jest
znaczenie ograniczony przez stan Mojej nyma-
gającej całodobowej bardzo angażującej opieki.

Dziękuję zatem za zaproszenie do udziału
w sesji nt. najemnej służby Polek. Żałuję, ale
w moich warunkach jest to nierealne.

Pragnę jeszcze uczynić sprostowanie. Otóż

nie mam stopnia doktora i nie ma zad-
nych podstaw do tego, by mnie tak tytułowac.
Mestem magistrum inżynierum - inżynierum
SGBW. Osmielam się jeszcze zwrócić uwagę,
ze ktoś wprowadził ^{tu} Panis Profesor ut bled, po-
dajac nazwisko SIEMIASZKO. Prawidlowe
brzmienie naszego nazwiska to SIEMASZKO.
Z takim przewracaniem mamy do czynienia
dosć czesto. Dlatego też byloby ze strony miar
sluszne, by opierac się i zachowac dla Ar-
chiduum zalozony biogram obecnie przez
mnie sporzadzony przy udziale Ojca, bowiem
w przygotowanym przez niego moze być
sporo bledow.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Ewa Siemasz

p. 713/04

B690
Karte UM?
Siemaszko

Ewa Siemaszko
ul. Ś...
01-318 Warszawa
tel. (0-22)

8 listopada 2004

Pani Profesor dr hab. Elżbieta Zawacka
ul. Gagarina 136 m. 26
87-100 Toruń

Wielce Szanowna Pani Profesor,

Proszę wybaczyć tak długi brak odpowiedzi, ale z jednej strony miałam różne terminowe zobowiązania, z których musiałam się wywiązać w pierwszej kolejności, a z drugiej strony chciałam też przygotować dla Archiwum Pomorskiego, dokładny i obszerny biogram mojej Mamy Janiny Siemaszko „Kropki” z Hołców. List Pani Profesor napawa bowiem obawą, że mogą znajdować się tam informacje nieprawdziwe.

Ponieważ list zawiera stwierdzenie, że Mama znajduje się w gronie osób o „niepotwierdzonym nadaniu” odznaczenia Virtuti Militari, czuję się zobowiązana do wyjaśnienia skąd powstało mniemanie o odznaczeniu Mamy V.M. i jaka była historia odznaczenia → nieodznaczenia.

Po wojnie, w latach sześćdziesiątych, płk Kazimierz Bąbiński „Luboń” jako komendant Okręgu AK Wołyń, a później dowódca 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK sporządził listy odznaczonych żołnierzy i oficerów za działalność konspiracyjną pod okupacją sowiecką i niemiecką oraz służbę w Dywizji. „Luboń” zmarł w 1970 r. Na podstawie tych list Zarząd Środowiska Żołnierzy 27. WDP AK przysyłał wnioski do Zarządu Głównego ZboWiD w celu wystawienia legitymacji przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Formalne załatwianie odznaczeń trwało wiele lat, a zajmował się tym ówczesny przewodniczący Środowiska Żołnierzy 27. WDP AK Zygmunt Górka-Grabowski przy uczestnictwie szeregu innych byłych żołnierzy.

Listy te, zanim został uruchomiony proces potwierdzenia odznaczeń, przechodziły z rąk do rąk w Zarządzie Środowiska Żołnierzy 27. Dywizji. Na jednej z list odznaczonych V.M. figurowała moja Mama, co osobiście widział mój Ojciec. **Z listy odznaczonych V.M. została skreślona moja Mama, natomiast na jej miejsce została wpisana siostra Mamy Halina Górka-Grabowska, żona przewodniczącego Zarządu Środowiska Żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji AK Zygmunta Górki-Grabowskiego „Zająca”, który był dowódcą batalionu, w którym służyła Mama.** Stało się to chyba na początku lat 80., ponieważ mój Ojciec otrzymał legitymację V.M. w 1989 r., a Halina Górka-Grabowska znacznie wcześniej od mego Ojca. Zamianę mojej Mamy na liście na Jej siostrę mój Ojciec również widział osobiście, będąc wtedy członkiem Zarządu. Jednakże nie zareagował, ponieważ jako człowiek delikatny, w takich sytuacjach staje się bezradny, tym bardziej, że sprawa ta dotyczy rodziny.

W 1989 r. nastąpiło wystąpienie Środowiska 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK ze ZboWiD-u i przyłączenie do Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej jako Okręg Wołyński połączone ze zmianą przewodniczącego, którym przestał być – w drodze paskudnych zabiegów – zawsze bezpartyjny Zygmunt Górka-Grabowski, a jego miejsce zajął

na wiele lat Andrzej Zupański o komunistycznej przeszłości. Z. Górka-Grabowski odsunął się całkowicie z działalności środowiska 27. WDP AK.

Okolo 2000 r. mój wujek Zygmunt Górka-Grabowski ni z tego ni z owego trzykrotnie w pewnych odstępach czasu telefonował do mego Ojca i do mnie z zapytaniem, czy Mama otrzymała V.M., a na nasze zaprzeczenie, twierdził, że to niemożliwe. Nie wiem dlaczego akurat po tylu latach sprawa ta odżyła. Być może poza naszą wiedzą ktoś ją poruszył, ponieważ dwie osoby spośród działających w Okręgu Wołyń, zaprzyjaźnione z Z. Górką-Grabowskim, podjęły się odszukania rzekomo zagubionego w gabinetach byłego ZboWiD-u i MON-u wniosku na odznaczenie Mamy. Oczywiście niczego nie znalazły, żadnego śladu.

Nie wiem, skąd wzięła się w gromadzonych przez Panią Profesor materiałach informacja, że Mama została odznaczona V.M., bo przecież ani Mama, ani Ojciec, ani ja – tego nie rozpowszechnialiśmy. Bardzo proszę ją usunąć ze wszystkich miejsc, w których znalazła się, ponieważ z formalnego punktu widzenia – a tego trzeba się trzymać, a nie tego, że kiedyś była na liście odznaczonych – jest to nieprawda.

Dla mojej Mamy dewizą życiową było Bóg-Honor-Ojczyzna. Zawsze powtarzała, że cokolwiek robiła, to dla Ojczyzny, a nie dla zaszczytów, odznaczeń i nagród. Była osobą nieposzlakowanej uczciwości i miłującą prawdę. Właśnie dlatego sprawę skreślenia jej z listy i zamiany na kogoś innego bardzo przeżyła, i także z tego powodu, że dotyczy to rodziny.

Nie ukrywam, że mnie również to zabolalo, zwłaszcza gdy dowiedziałam się, i to niedawno, że odznaczona V.M. jest Mamy podwładna sanitariuszka „Maria” o znacznie krótszym „stażu”, bo tylko w 27. WDP AK, z którą zresztą jestem zaprzyjaźniona i która zwierzała mi się, że nie wie co ma napisać o sobie w związku z pytaniem za co otrzymała V.M.

Mam natomiast wielką satysfakcję, gdy ilekroć spotykam z okazji okolicznościowych uroczystości byłego żołnierza 27. WDP AK Zygmunta Maguzę z tego samego batalionu, który powtarza mi z podziwem jak „drobna mała "Kropka" biegła po rannego groblą koło Stężarzyc pod gradem pocisków, nie zważając na nic, a myśmy [czyli żołnierze] na próżno krzyczeli, żeby się czołgała”. Nie zginęła wtedy, ani wcześniej, ani potem, choć było tyle okazji narażania życia – widocznie takie były plany Pana Boga.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Elżbieta

FUNDACJA
ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ
ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

W. 713/04

B630

kopie

Toruń 20 X 2004 r.

L. dz. 2698/E. 2/04

Pani dr Ewa Siemiaszko

1 jest kopie
w kopercie
VM?
Siemiaszko

Szanowna Pani Doktor,

Pozwalam sobie za pośrednictwem p. Anny Rojewskiej, pracowniczki Fundacji „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek” przekazać list do Pani. Tematyka sesji, na której wygłasza Pani swój referat, bardzo mnie interesuje, ale niestety nie mogę w niej uczestniczyć osobiście.

Pracuję obecnie nad czterotomowym *Słownikiem Biograficznym Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari* – tom I właśnie oddałam do druku, w nim znajdują się biogramy kobiet z 27 Wołyńskiej DP. Wśród kobiet, nie posiadających potwierzonego nadania Orderu VM jest Janina Siemiaszko z d. Holc, ur. 1916. Jej siostra Halina Górka-Grabowska z d. Holc, ur. 1920, także żołnierz 27 Wołyńskiej DP AK, jest odznaczona VM i jej biogram znajdzie się w I tomie *Słownika*. Czy jest Pani może spokrewniona z tymi Paniąmi? Czy może Pani pomóc w zdobyciu materiałów na temat Janiny Siemiaszko?

W naszym toruńskim Archiwum, w Dziale Wojennej Służby Kobiet gromadzimy i opracowujemy wszelkie materiały dotyczące żołnierzy-kobiet. Jesteśmy bardzo zainteresowani nawiązaniem współpracy z Panią w celu zdobycia materiałów o uczestniczkach organizacji konspiracyjnych II wojny światowej z terenów Wołynia i Kresów Południowo-Wschodnich. W 2005 r., który obwołałismy Rokiem General Marii Wittek, organizujemy XV sesję popularnonaukową Fundacji, która będzie poświęcona wojennej służbie Polek. Może zechciałaby Pani wziąć w niej udział i przygotować referat?

Przekazuję Pani materiały informacyjne na temat naszej Fundacji. Może istnieje możliwość uzyskania Pani publikacji w ramach wymiany z naszymi wydawnictwami?

Oczekując odpowiedzi łączę wyrazy szacunku

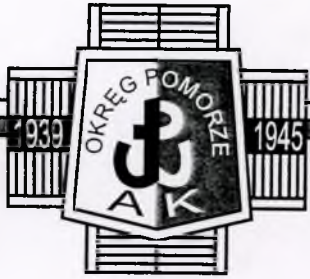
Elżbieta Zawacka

2AT
1/ Ulotka o Fundacji 4/ Ulotka o Muzeum
2/ - 11- o Memoriale 5/ zaproszenie na
3/ Ulotka wydawnicze tlv Sesję

Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
ul. Gagarina 136 m 26, tel. 65-17-344
87-100 TORUŃ

FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

L. dz. - 2698/E-2/04

1 kopia u E2

Toruń 20 X 2004 r.

Pani dr Ewa Siemiaszko

Teczka Janina Siemiaszko
z d. Holc

Szanowna Pani Doktor,

Pozwalam sobie za pośrednictwem p. Anny Rojewskiej, pracowniczki Fundacji „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek” przekazać list do Pani. Tematyka sesji, na której wygłasza Pani swój referat, bardzo mnie interesuje, ale niestety nie mogę w niej uczestniczyć osobiście.

Pracuję obecnie nad czterotomowym *Słownikiem Biograficznym Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari* – tom I właśnie oddałam do druku, w nim znajdują się biogramy kobiet z 27 Wołyńskiej DP. Wśród kobiet, nie posiadających potwierdzonego nadania Orderu VM jest Janina Siemiaszko z d. Holc, ur. 1916. Jej siostra Halina Górka-Grabowska z d. Holc, ur. 1920, także żołnierz 27 Wołyńskiej DP AK, jest odznaczona VM i jej biogram znajdzie się w I tomie *Słownika*. Czy jest Pani może spokrewniona z tymi Paniąmi? Czy może Pani pomóc w zdobyciu materiałów na temat Janiny Siemiaszko?

W naszym toruńskim Archiwum, w Dziale Wojennej Służby Kobiet gromadzimy i opracowujemy wszelkie materiały dotyczące żołnierzy-kobiet. Jesteśmy bardzo zainteresowani nawiązaniem współpracy z Panią w celu zdobycia materiałów o uczestniczkach organizacji konspiracyjnych II wojny światowej z terenów Wołynia i Kresów Południowo-Wschodnich. W 2005 r., który obwołaliśmy Rokiem General Marii Wittek, organizujemy XV sesję popularnonaukową Fundacji, która będzie poświęcona wojennej służbie Polek. Może zechciałaby Pani wziąć w niej udział i przygotować referat?

Przekazuję Pani materiały informacyjne na temat naszej Fundacji. Może istnieje możliwość uzyskania Pani publikacji w ramach wymiany z naszymi wydawnictwami?

Oczekując odpowiedzi łączę wyrazy szacunku

Elżbieta Zawacka

Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
ul. Gagarina 136 m 26, tel. 65-17-344
87-100 TORUN

207
1/ ulotke o Fundacji
2/ - II - o memoriale
3/ - II - wydawnicze

4/ ulotke o Muzeum
5/ Zaproszenie na
tę sesję

kopia

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

2. del / 2077 / WSK / 99

MEMORIAŁ GENERALNY
MARII WITTEK



POW
PWK

WSK-
-AK

2 del

Pani

Janina Siemaszko

0 1 - 3 1 8

Warszawa

Toruń 24.08.99

Droga Pani Janino,
Dziękuję za list z dnia
2 sierpnia 1998 z kserokopią
fotografii i dokumentu
wzrostu Kozyra Wolewanych,
kserokopie uzupełnień Pani
teniler osobowe.

Dzięki Pani walecji przestanej
w 1988 roku archiwum WSK
wzrosnąć to się o 40 nowych
kart alfabetycznych i informat
cyjnych za co jestem Pani
wielce wdzięczna

Łączę z serdecznymi
pozdrowieniami

Krzyszyna Bolew
Dokumentalistka WSK

p. Bohv

Wpłynęło dnia 16.8 KM
L.dz. 1945/WSK/99

Janina Siemaszko
ul.
01-318 Warszawa

Warszawa, 2 sierpnia 1999 r.

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie AK
ul. Wielkie Garbary 2
87-100 Toruń

Spełniając życzenie zawarte w piśmie z dnia 20.07.1999 r.
L.dz.1507/WSK/PP, załączam:

- fotografię
- xero o nadaniu mi Krzyża Walecznych

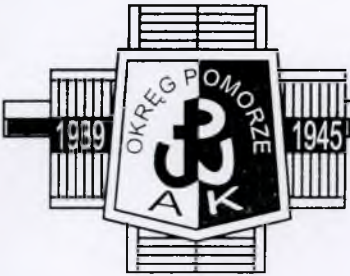
Odnosnie dokumentów poświadczających moją działalność w
Wojskowej Służbie Kobiet, to takich dokumentów nie posiadam.
Brałam udział w konspiracji w ZWZ-AK Okręgu Wołyń, a w tym
Okręgu nie było wydzielonych formacji W.S.K.

W.S.K. zostało utworzone dopiero 27.X.1943 r. dekretem Pre-
zydenta o ochotniczej służbie kobiet - kobiety na Wołyniu do
czasu wydania dekretu jak i później pełniły służbę w poszcze-
gólnych formacjach AK: sztab okręgu, obwód, odcinek, pluton, pla-
cówka, samoobrona, oddział partyzancki jako: łączniczki, szyfrantki,
sanitariuszki, telefonistki, grubo wcześniej niż ukazał się de-
kret.

Proszę przyjąć serdeczne pozdrowienia

Załącznik

Janina Siemaszko



FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506-4675-128-00-0

Toruń, 20.07.1999 r.

L.dz. 1507/WSK/99

Szanowna Pani
Janina Siemaszko

01-318 Warszawa

Dziękujemy za obszerną relację z Pani działalności konspiracyjnej. W dziale Wojskowej Służby Kobiet naszego archiwum została założona Paniteczka osobowa nr 1803/WSK. Czy zechciałaby Pani przesłać swoją fotografię najlepiej z lat 40-tych i kserokopie dokumentów poświadczających Pani działalność w Wojskowej Służbie Kobiet oraz odznaczenie Krzyżem Walecznych.

Łączę serdeczne pozdrowienia

Krystyna Bohr

Krystyna Bohr

Dokumentalistka WSK

T. 1803/WSK

AK
Wotyn

SIEMASZKO Janina
z d. Holc
ps. "Kropka"

V Nazwiskowe karty informacyjne

VIII
Siemiaszko Jamne "Rozpki"
nr. 1512/1916

PK
27 Wof DP

Bielkowo - Biało ul. Zjednocze 14

26b Teoska Sz. Dokumenty rodzinne, Kałaninów Vll, 27 Wof DP
1973
1969 por 29

FUNDACJA
GENERACY
1939
AK
1945
Kobiet
ZAWAŚCIEJ

Vki?

Sześciarowska Janina "Kropki"
d-cie rekwi nana^{2d} Holz
tarny I betuliam, 23pp 27 WOP
[siostro Holz-Geiske-Grabowski]

zob Figatke 27 WOP s. 71

17K
Wotyni
27 WOP

i

++ SIEMASZKO Janina
z domu HOLC

AK
Członek konspiracji
SZP-ZWZ

W dniu 3 stycznia 2006 roku odeszła po długiej i ciężkiej chorobie
w wieku 89 lat opatrzona świętymi sakramentami

SP

por. Janina Siemaszko
z domu Holc

ps. Kropka

Córka ziemi wołyńskiej, harcerka, członek konspiracji SZP-ZWZ,
żołnierz 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK,
więzień NKWD, odznaczona Krzyżem Walczących,
Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami,
Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim i innymi.

Msza święta żałobna odbędzie się
dnia 9 stycznia 2006 roku o godzinie 13.15
w kościele pw. św. Józefa przy ul. Powązkowskiej 90
w Warszawie, po której nastąpią uroczystości pogrzebowe
na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach
w kwaterze Żołnierzy Polski Walczącej.
O czym powiadają pograżeni w bólu najbliżsi
mąż, córka, syn, synowa, wnuki

Gazeta Wyborcza
wariant 7-8. I 06

M.G. lipiec 2008

0

++ Siemaszko Janina
z domu HOLC

AK

W dniu 3 stycznia 2006 r. z woli Wszechmogącego, po długiej i ciężkiej chorobie,
w wieku 89 lat odeszła opatrzona świętymi sakramentami

Ś. † P.

por. Janina Siemaszko z domu Holc, ps. Kropka

Córka ziemi wołyńskiej, absolwentka gimnazjum we Włodzimierzu Wołyńskim,
harcerka, członek konspiracji SZP-ZWZ, żołnierz 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK,
dwukrotny więzień NKWD, odznaczona Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem
Zasługi z Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim i innymi.

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 9 stycznia 2006 r. o godz. 13.15 w kościele pw.
św. Józefa przy ul. Powązkowskiej 90 w Warszawie. Po niej nastąpią uroczystości
pogrzebowe na cmentarzu Wojskowym na Powązkach w kwaterze Żołnierzy Polski
Walcącej

o czym powiadają pogrążeni w bólu najbliżsi
mąż, córka, syn, synowa, wnuki

M.G. Wpisec 08

Masa Dzieniak
4-8.1.06

T. 1803/IVSK

AK
Wotyż

SIEMASZKO Jarina

VI. Fotografie

1. zdj. legitym. Ksero - szd. 1



AK - Wotyn
Wtobowianie ze Wotyn
T. c. w. k. 1803/MSK
w. m. 15. IX. 18X6



Janina Siemaszko



Janina Siemaszko

1. N

Siedziaranka

bez nr wyznan

2. I, ps.

Jamne

Krypkie 2 d, Pole

małżeństwo Bratostwo

3. ur.

4. st.

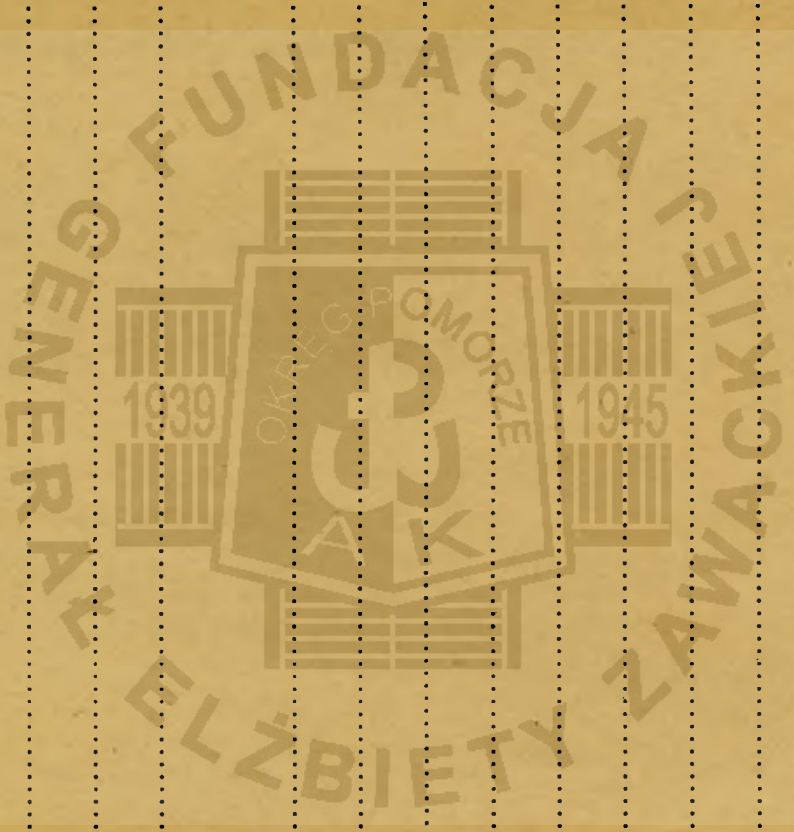
5. Org.

6. przydz

7. funkcje

8. nr

9. źr.



1
2
3
4
5
6
7

Frjwarka, 22-IV-OP,

Koperte ogrec. przez E2 do
pocz. nad IV tamem "Stowarz. Wn Kobiet"



SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI -

1803 / WSK

Siemaszko Janina

z d. 1-10lc

I/1. Relacja 7k.

I/2. Materiały uzupełniające relację

II. Dokumenty nie związane bezpośrednio z relacją ✓

III. Inne dokumenty

IV. Korespondencja bieżąca ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Inne ✓ w zsb. i korespondencja

SIEMASZKO Janina



STRZEGOMSKIE ZAKŁADY
WYROBÓW PAPIEROWYCH
"UNIPAP" Spółka z o.o.
59-220 Legnica, Jaworzyńska 17/19

TECZKA DO AKT

SWW 1824-331

ZN-96/1

